

# Apel do Człowieka ze spotkania w pełni

Na zakończenie warsztatu „Spotkanie w pełni”, prowadzonego przez Tannę Jakubowicz-Mount przy współudziale Jacka Majewskiego, w dniach 22-23 maja, podczas pełni księżyca, odbyła się rada rzeczników dzikiej przyrody. Po indywidualnej wędrówce po lesie uczestnicy warsztatu wrócili do stacji w dolinie Wapienicy, by wspólnie naradzić się nad swoją rolą w obronie przyrody Ziemi. W trakcie dyskusji pojawiły się dwie opcje: działań dla przyrody pojmowanej jako część nas samych (perspektywa głębokiej ekologii) i pracy nad sobą, by w ten sposób uzdrawiać świat (perspektywa psychologiczna). Obie opcje we fragmentach się nakładały, a w innych rozmięły. „Kiedy działam dla przyrody, to zawsze pracuję dla siebie; kiedy pracuję nad sobą, to nie zawsze jest to dobre dla przyrody”, oraz „Kiedy płonie dom, to albo możemy pobiec go gasić, albo zająć się masażem mięśni, by szybciej dobiec do pożaru, ale wówczas możemy nie zdążyć. Wybór należy do nas”, oraz „Pomimo egzystencjalnej jedności uważam, że podziały są potrzebne, żeby nie wrzucać do jednego worka ekologii autentycznych działań w obronie przyrody i akcji sprzątnięcia świata lub niektórych działań ministerstwa, chociaż wszyscy mówią, że działamy w tej samej sprawie, a naprawdę nie jest to ta sama sprawa” – to zdania charakterystyczne dla pierwszej postawy. Drugą charakteryzują: „Najważniejsza jest jedność, bo wszystkim nam w głębi chodzi o to samo” i „Chcesz uzdrowić Ziemię, zacznij od siebie” oraz „Powinno być miejsce dla różnych dróg, zarówno tych skierowanych na zewnątrz, jak i pracy skierowanej do wewnątrz”. Ten ostatni pogląd spotkał się zresztą z całkowitą aprobatą wszystkich.

Na zakończenie spotkania zaproponowano jego uczestnikom napisanie jednego zdania – apelu do człowieka. Poniżej przedstawiamy zapisane zdania apelu:

Człowieku:

- Monokulturo, pozwól żyć!
- Chcesz być zdrowy? Wylecz miejsce, w który żyjesz!
- Słowianinie, urodziłeś się w puszczy, może zechcesz w niej umrzeć?
- Nie ścinaj gór by budować cmentarze, nie ścinaj drzew by stawiać kościoły.
- Obejrzyj się za siebie i spójrz, co zostawiłeś tym, co po tobie.
- Pamiętaj, że przyroda jest dobrem samym w sobie.
- Zginie las (przyroda) zginiesz ty!
- Nie kończysz się na zderzaku auta ani na peryferiach zasięgu telewizji. Serce twojego życia bije na bagnach i w najdzikszych lasach.
- Kim jesteś człowieku?
- Zacznij wreszcie leczyć twój chory umysł i wyjdź z ciasnej klatki swojego ego, zrzuć wreszcie tę maskę najwspanialszego i przestań niszczyć nas, czyli siebie. Podpisano: Las.
- Całe cierpienie świata zamknięte jest w Twoim sercu.
- Otwórz serce, uwolnij świat.
- Zamiast niszczyć Ziemię, rzeki, przestworza, spróbuj jej służyć i przetrwać razem z nią.
- Sprzątaj po sobie (w sobie i wokół siebie), zostaw świat taki, jakim go zastałeś.
- Czy twoje wnuki zobaczą jeszcze las?
- Im bardziej betonujesz ziemię, tym bardziej oddalasz się od siebie.
- Idź drogą, którą uważasz za słuszną, a jej kresem niech będzie powrót do Kręgu Wszystkich Istot, w którym na nowo się odnajdziesz i nie będziesz chciał nigdy go opuścić.

Red.